N° 101

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 16. Grudnia V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG V. S. dnia 4 Grudnia. GM. Szewicz 1 będzie kommedantem Leyb-huzarskiego półku. Sowietnik Tiszyn Półkownikiem S. Petersburgskiego arsenału oraz członkiem artylerzyskiey Expedycyi. Leybgwardyi półku konnego Podpółkownik Adiutant W. Xcia Konstantyna Lagoda i Rotmistrz Fligiel-Adiutant J. J. Mości Włodek, zostaią Półkownikami z pierwszemi powinnościami; tóż będą Półkownikami Protasow, Andrzeiewski oraz Zandr Adiutant W. X. Sztabs Rotmistrze Graf Potocki i Somow Rotmistrzami. Porucznicy Soroczyński, X. Wiazemski i Sałow Sztabs Rotmistrzami.

Dalsze czynności woysk Rossyiskich w Finlandyi. Dnia 28 pazdziernika Graf Kamieński przedsięwziół uderzyć na Kalaioki, gdzie nieprzyiaciel okopawszy się gotował się do odporu. Rozkazano więc Półkownikowi Kulniew przygotować materyały i wszystko co należy do postawienia za pierwszym rozkazem mostu niżey Pitkais. Z rana GM. Kozaczkowski poszedł z oddziałem ku nieprzyiacielowi dla wsparcia GM. Erixona. GGMM. Uszakow i Tuczkow rozłożyli nad brzegiem swoie kolumny, a GM. Demidow zbliżył się do przedniey straży. Strwożony naszym poruszeniem nieprzyiaciel zaczoł ściągać pikiety do oddziału w Pitkays znayduiącego się. Postrzegłszy to GL. Graf Komieński kazał wyżey rzeki kozakom i piechocie w małey części brodem przeprawić się. Kolumna nieprzyiacielska postrzegłszy na swoim skrzydle zbieraiące się nasze woyska, oraz z przodu grożące i z tyłu zaszłe, w las odstąpiła; azatem w głównym położeniu Kalaioki nastąpiła odmiana. Półkownik Kulniew rozpoczoł ogień z bateryow wystawionych z przodu nieprzyiacielskich fortyfikacyi. Odstąpili Szwedzi na wszystkich punktach GM. Erixon doścignoł straż tylną i pędził ią do wieczora. O godzinie piątey zaielismy wieś Kalaioki, i GM. Erixon ieszcze o dwie wiorsty daley postąpił, a forpoczty o pięć naprzód posunęły się. Tym sposobem samemi obrótami bez wielkiey straty po trzydniowych trudach zdobylismy mocne nader stanowisko Kalaioki i 8 ludzi wzieliśmy w niewolę. W nocy na dzień 29 woyska nasze zatrudniły się zbudowaniem mostu pod kościołem Kalaioki. Z rana GM. Kozaczkowski ruszył do Alawersko. Półkownik Kulniew z przednią strażą poszedł naprzód i ścigał nieprzyiacioł nietracąc ich oczu.

Nim reszta tey chwalebney dla oręża Rossyiskiego kampanii opisze się, kładniemy wiadomość o zawartym rozeymie, mocą którego Gubernia Uleaborg w moc poszła Rossyiską, a Szwedzi podług przepisaney im marszruty ustąpić powinni za rzekę Kemi. Punkta podpisaney konwencyi z porządku dziennych czynności umieściemy.

PARYZ d. 30 listopada. Siódmy dziennik woyska naszego w Hiszpanii dnia 20 w Burgos pisany ogłosił „Dnia 16 straż przednia Marszałka Soult X. Dalmacyi do S. Ander wtargneła, gdzie znaleźlismy wiele mąki, zboża, prochu, różnych amunicyow, 9000 strzelb Angielskich, składy bawełny, i towary z fabryk Angielskich. Kiedy woyska nasze wchodziły do miasta, i przywitane dział wystrzałem, wywiesiły na twierdzy chorągiew Francuzką; flotta Angielska niosąca woysko, mundury, i amunicye, o 2 mile do portu zbliżona, odpłyneła na głębinę. Znaleziony tu znaczny skład wełny przenieslismy do Francyi. Biskup S. Ander, który wypowiedziawszy woynę Ewangelii przypasał puinał, człowiek popędliwy i fanatyk, uciekł na fregaty Angielskie. Dnia 17 Półkownik Tascher napędził w Cunillas pierźchaiących nieprzyiacioł i wzioł 30 ieńcow. Listy przeięte tchną samym przestrachem, iakim iest przeięte woysko Gallicyiskie od doświadczonego pogromu. Przystąpiono do rozbroienia obywatelow Montana, Bilbao, i tey części Biskai, która powstała. W prowincyach Walladolid i Palencya wszelki oręż odebrany, ciągniemy podobnie do Soria dla wydarcia broni mieszkańcom tey prowincyi. G. Franceschi dowodzący korpusem letkiey iazdy zabrał w Sahagun o 6 mil od Leonu wielką liczbę bagażow i chorych z woyska Gallicyiskiego. W Mayorga szwadron letkiey iazdy napotkał 300 ludzi, uderzył na nich, część zabił drugą wzioł w niewolę. Jazda G. Lasalle pomkneła forpoczty aż do Somosierra. Officyerowie z regimentow Hiszpańskich Zamora i Xiężna, którzy byli na północy, i którzy byli uciekli do Zamora, wzięci w niewolę zostali. Gdy im powiedziano, zaprzysięgliście wierność Królowi: odpowiedzieli, prawda. Złamaliście przysięgę; usłuchalismy naszego wodza. Składaliście część woyska Francuzkiego, któremu za wszystkie honory zdradą haniebną zapłaciliście; wypełnilismy rozkazy naszego Generała. Mogliście bydź rozbroionemi; i podobno należało tak postąpić, zawierzono waszym przysięgom; bo Jmperator wolał z wami walczyć aniżeli nie ufność okazać: i w tem chwała iego wygrała. Niezasłania was prawo narodow, boście ie zgałcili; należałoby was rozstrzelać, lecz Jmperator chce raz drugi wam przebaczyć. Te regimenta barzo ucierpiały, mało w nich ludzi pod bronią zostało.

Kładniemy treść listow Hiszpańskich przez nas przeiętych. Antonio Porguando pisze dnia 13 z Carrion do oyca. „ Zle się z nami dzieie. Francuzi nas attakowali w Burgos i zupełnie pobili, ie-

stesmy więc wszyscy rozsypani. Korpusy studentow uciekły. Jutro rano wychodziemy, chociaż zupełnie ciągłym we dnie i nocy marszem zupełnie iestesmy zmordowani. Wielką niewygodę cierpiemy ze straty naszych tornistr, które zostawilismy w Burgos dla łatwieyszey ucieczki. Jeżeli póydziemy do Leonu, nadzy tam staniemy. Wyrachować niepodobna cośmy stracili w tey rozprawie.

Tegoż dnia Felix Belbuera pisał do Rodzicow.,, Dnia 10 nieprzyiaciel tak nas przywitał, że ledwo duszę unieslismy. Stracilismy wszystkie ekwipaże, tornistry, ciało iedne nam się pozostało. Przybieglismy do Palencia, lecz mówią że i tu przeklęci Francuzi nas mordować przychodzą. Proszę o pieniądze i bieliznę. Zapewniaią że kommunikacya przecięta będzie, niewiem co się w tenczas z nami stanie. Czekać będę odpowiedzi w Carrion albo w Leonie, ieżeli tylko regiment studentów dostać się tam potrafi.,, Trzeci list wyraża.,, Armia Hiszpańska 22 t. wynosząca, która była w Burgos zupełnie rozbitą została. Każdy iak mógł uciekał. Część woyska tu do Carrion cofneła się, lecz bez oręża i ekwipażów. Liczba zabitych przewyższa poięcie; bo iazda Francuzka straszliwie nas rąbała. Od wielu dni nieiestesmy opłacani; troche chleba i mięsa surowego stanowi pokarm żołnierza.

Victorino Maria pisał dnia 9 z Espinosa las Monteras do Margr: V. C. swoiey matki.,, Wielkie miłosierdzie Boskie i N. P. Maryi bolesney matki iego uwolniło z rąk Francuzow całą naszę dywizyą, która była na iedney górze przez nich trzy dni odcięta. Okropny głod cierpielismy; iuż chcielismy kapitulować Wiele armia ucierpiała; niemamy od WW. SS. ani chleba ani wina: wody nawet dostać niemoglismy, i nocy pod gołym niebem przepędzalismy. Zdrowie nasze bardzo osłabione, nie potrafiemy długo wytrzymać w tym stanie. To woysko lewego skrzydła iest naygorsze; niema w nim żadney karności; ma bydź ono powierzone G. Romana który znayduie się w Reynosa o 4 mile od S. Ander. Bogdaybysmy byli w armii Kastyliiskiey. Dla niedostatku żywności cofnelismy się na mil 16. Mówią iż ieszcze daley trzeba ustąpić; coraz więc gorzey interessa idą. Kończy na prozbie o uwolnienie siebie od służby.

Józef Lopez pisze dnia 13 z Santone do Margrabiego La Romana do S. Ander.,, Wczora rano moie woyska były wysadzone na te brzegi; o północy odebrałem od Margrabiego rozkaz zostać na fregacie i daley płynąc, lecz komendant fregaty nas nieprzyimuie do Anglii maiąc odpłynąć; czekam zatem nowych rozkazow. Do tegoż wodza zawiadówca zywnosci Desayos pisał dnia 14 z S. Ander. Posyłam ile mogę żywnosci, i późniey nadeszlę, sam iey aż nadto potrzebuię dla chorych i ranionych, których tu przywieziono 6000, oraz dla woysk przechodzących w naywyższym nieporządku. Dzielę wszystkie twoie nieszczęścia

Osmy dziennik dnia 22 w Burgos ogłosił.,, Marszałek Soult Xże Dalmacyi iedne korzyści po drugich odnosi. W Porcie Cunillas statki Angielskie niosące artyllerya amunicyą i strzelbę zachwycone zostały w momencie kiedy na głębinę wychodziły. Robi się inwentarz całey zdobyczy; zliczylismy iuż dział 30 i wiele pancerzow. G. Sarrut na czele swoiey brygady scigа nieprzyiaciół: ci przyszedłszy pomorzem do S. Vincente postrzegli z gury zasłaniaiącey wąwoz S Vincente że G Sarrut niemiał nad 900 ludzi, postanowili opierać się i walcząc w oczach Francuzów przechodzić most 400 sążniowy na odnodze morskiey będący. Niewiedzieli że ci 900 byli z 2go regimentu letkiey piechoty, lecz wkrótce to poznali. Zblizywszy się ci mężni na wystrzał z natarczywoscią uderzyli; w momencie 900 Francuzów złamali i zmieszali 6000 Hiszpanów i ich ważne stanowisko zdobyli, nic prawie niestraciwszy. Półkownik Tascher, który stał ze 150 strzelcami ztyłu w kolumnie scisnioney uderzył na zmieszanych nieprzyiacioł, wpędził ich do wąwozow, przebił iednych bagnetem, zepchnoł do morza i błota drugich, innych wzioł w niewolę. Podług ostatniego rapportu 1000 iuż mielismy z tey kolumny Hiszpańskiey ieńców, a G. Sarrut był wyminoł prowincyą Montana i wkroczył do Asturyi. Woltiżery z 36 regimentu w Porcie Santilana zaskoczyli Anglikow prowadzących kawę, cukier, bawełnę, inne osadowe produkta. Ogulnie wzieliśmy na tym brzegu 25 statkow Angielskich bogato ładownych. G. D. Milhaud dowodzący na równinach Leonu donosi że dnia 19 nasz podiazd uderzył we wsi Valverde na batalion studentow, część zrąbał resztę rozpędził.

Siódmy korpus armii Hiszpańskiey, któremu dowodzi G. Gouvion S. Cyr zasłużył iuż na mieysce w tem dzienniku. Dnia 6 GG. Reille i Pino oblegli miasto Roses. Włosi opanowali wierzchołki gór S. Pedro z tym męstwem iakiego dali dowody w 15 wieku i w czasie ostatniey kampanii w Niemczech. Wielka liczba góralow, i Anglikow, zaymowała port Selva: G. Fontana na czele 3 batalionow letkiey piechoty Włoskiey oraz grenadyerow i woltiżerow z 7 regimentu Francuzkiego, udał się do tego mieysca, uderzył na Anglikow i Goralow, wepchnoł ich w morze, i 24 działa zdobył, pomiędzy któremi znayduią się 4 bronzowe, których Anglicy nie mieli czasu zabrać na okręty. Dnia 8 załoga Roses pod zasłoną artyleryi okrętow Angielskich uczyniła trzema kolumnami wycieczkę: G. Mazuchelli na cel ich przyioł, 600 zabił, resztę do miasta wpędził. D. 12 nieprzyiaciele drugi raz wyszli, i tych samych rycerzy znaleźli: G. Mazuchelli napełnił okopy ich trupami: po tey nauce oddała się załoga trwodze i iuż czynić żadnych wycieczek niechce. W Barcellonie G. Duhesme wychwala Welitow i tych Włochow, którym dowodzi. Rozumieią że tey nocy główna kwatera przenosi się z Burgos. Na tem kończą się wiadomości urzędowe, obaczmy co listy z Bayonne donoszą.

Niema iednego pisma z Hiszpanii, któreby niedonosiło o tryumfach Francuzow w tem Królestwie. Wszystkie opisuią powszechną trwogę Insurgentow, którzy przerażeni pogromem woysk Extramadurskiego pod Burgos i Gallicyiskiego pod Espinosa wszędzie uciekaią. Za woyskiem władze cywilne ustąpiły z Walladolid a zgromadziwszy się udały się z kluczami do Burgos do Króla Józefa prosząc

o przebaczenie i litość. W mieście Jrun czekaią 20 t. ieńców w różnych gonitwach wziętych. Już oznaymiono w Bayonne przechod bliski 8 t. Polaków i korpusu G. Junot X. Abrantes; po którym nastąpi korpus piąty Mar: Mortier X. Treviso. Do dawnieyszego opisania zwycięstwa na równinach gdzie 12 chorągwi i 24 działa zdobyliśmy przydaią tę wiadomość że armia Extremadurska wynosiła 50 t. że spotkała Francuzow między Pancorbo i Burgos, że w samych ieńcach oprócz zabitych straciła od 8 do 10 t. Szczątki były się zgromadziły w liczbie 10 t. w puszczy niedaleko miasta będącey. Król Józef kazał ich otoczyć natychmiast, i tam wszyscy albo pobici albo poymani zostali; mała barzo liczba uciec trafiła. Przed opanowaniem miasta S. Ander, bogatsi obywatele widząc zbliżaiących się Francuzow, chcieli przenieść się z droższemi sprzętami do Asturyi i Gallicyi, lecz władze rewolucyine i ich Naczelnik Biskup zatrzymali wmawiaiąc że Francuzi nigdy niepotrafią przełamać linii iaką G. Blake pod Reynosa w naymocnieyszym położeniu wyciągnoł, ani będą mogli zdobyć ich miasta: gdy rzeczy inny obrót wzieły Biskup pierwszy wsiadł na fregatę, szukaiąc w falach morskich bezpieczeństwa. Woyska Włoskie G. Pino naymężniey w Katalonii stawiły się, i powszechną zaletę o ich waleczności zyskały; wdarły się na gury, mocne stanowiska opanowały, ogień okrętow wytrzymały, naydzielniey wszędzie potykaiąc się rzuciły postrach na Insurgentow którzy broń rzucaiąc uciekaią: we wszystkich gonitwach straciły tylko 18 umarłych i 40 ranionych. Obywatele Owiedo w Asturyi niecierpią Insurgentow, a mianowicie nienawidzą Anglikow. Rząd insurrekcyonalny musiał użyć siły dla nakłonienia tych mieszkańców do swoich widokow. Niebawnie Napoleon ma wyiechać do Madrytu i rozumieią że tam stanie dnia 25. Junta dawno ztamtąd uciekła.

W Lorient spuszczono z warsztatu 80 działowy okręt Eylau; w Antwerpii fregatę Niemen, wciągu roku wybudowane. Jmperator wyrokiem swoim pozwolił wpuszczać do portow okręty kupieckie Tunetanskie, chociażby te przezierane były prze Anglikow dla przekonania się o banderze; inaczey rewidowane i do opłaty cła zmuszone przyiętemi nie będą tak iak wszystkich narodow neutralnych okręty. Korsarze nasi wiele okrętow Angielskich schwytali na różnych morzach. Między innemi korsarz Neufchatel z Bayonne zabrał okręt kawą, cukrem, bawełną oraz drzewem mahoniowym ładowny, który nadto miał na sobie 45000 piastrow twardych. O pokoiu nic pewnego donieść niemożemy. Szwecya miała się nakłonic do zaczęcia negocyacyi; wszakże cała budowa traktatu na Anglikach leży.

BERLIN d. 6 Grudnia. Dnia 3 woysko Francuzkie wyszło nakoniec z tey stolicy, a nadciągneli Prusacy i straż miasta obieli. Z rana o godzinie 7 dnia tego pozostały 7 regiment letkiey piechoty stanoł w paradzie przed pałacem, w którym mieszkał komendant miasta Hrabia S. Hilaire. Ten wodz z całym sztabem ruszył o 9 godzienie z pałacu do Xcia Pruskiego Ferdynanda, w całey paradzie woyskowey przy odgłosie dział, muzyki i bębnow. Wszyscy mieszkańce, w dniu tym tak długo oczekiwanym wysypali się z domow na ulice, tłum niezliczony zebrał się ludu, ścisk wielki po ulicach. Spotkał przychodzących Xże Ferdynand, któremu oddaiąc klucze od stolicy G. S. Hilaire powiedział.

Podług rozkazu Mar: X. Averstad oswiadczam hołd uszanowania i klucze Berlina w ręku iego składam. Chciał Xże Averstad w ostatniey ustępu chwili zostawić W. X. Mości ukontentowanie oddania Królowi Synowcowi swemu kluczow od stolicy, do którey powszechne życzenie poddanych i własny iego interes natychmiast wzywaią Oswiadczam imieniem moim, moich poprzednikow naywyższy szacunek i poważenie dla stanow, władz kraiowych, gwardyi pieszey i strzelcow, i dla wszystkich znakomitych obywateli Pruskich. Poznałem w nich wielką przychylność do familii Fryderyka W. przywiązanie do dawney konstytucyi, wierność dla Króla, oraz nienawiść ku burzycielom pokoiu; takie uczucia są podporą tronu. Powiem otwarcie W. X. Mosci, który godzien iestes prawdy słuchać i ią powiedzieć Królowi, iż wielka część mieszkańcow Pruskich sprzyia układowi, który zapewnić musi pokoy na swiecie, żąda ugruntować zgodę i dobre z Francyą porozumienie; szczerze pragną postępować tą drogą, przekonani że tym sposobem zapomnieć o klęskach woiennych potrafią; słowem ci dobrzy obywatele powodowani zdrową polityką czekaią na obecność konieczną i nayprędszą swoiego Króla i Królowey, których maią za wzór miłości oyczyzny. Udzielmie odemnie i Francuzów oswiadczam naywyższe W. X. Mości uszanowanie. Przed przyisciem do Berlina wiedzieliśmy iuż że zacny brat Fryderyka W. iest naszym przyiacielem, wychodząc z tey stolicy winnismy wdzięczność nayczulszą wynurzyć.

Odpowiedział na to Xże Ferdynand; przyimuię klucze Berlina iako dowod znamienity szacunku, za który dziękuię, wszakże przekonany o małey zasłudze moiey przypisuię to losowi, że iestem bratem Fryderyka W. którego sława przeydzie w naypóźnieysze wieki. Oddalaiąc się od nas; zabierasz z sobą szacunek i pochwałę wszystkich moich ziomkow, którzy wdzięczni są za utrzymany porządek w woysku, domierzoną sprawiedliwość w sprawach, i przyzwoitość w postępowaniu. Znasz Mości Hrabio móy sposob myślenia, życzę WPanom wszelkiego szczęścia i ukontentowania.

G. S. Hilaire udał się potem na plac Wilhelma, gdzie gwardya narodowa i strzelce konni w paradzie stali. Zebranym do koło Officyerom oświadczył ukontentowanie za czynną służbę i dobry porządek utrzymany w naytrudnieyszych czasach. Polecił nadal podobną gorliwość i za przychylność doświadczoną podziękował. Przechodziła zatem gwardya narodowa i strzelce w paradzie przy odgłosie muzyki woyskowey koło G. S. Hilaire i sztabu iego. Paradował podobnież siódmy regiment letkiey piechoty Francuzkiey. Nastąpiło wzaiemne woysk pożegnanie. Pośród tysiącznych okrzykow radości Niech żyie Jmperator Francuzki i Król Pruski wyciągneli z miasta Fran-

cuzi. Xże Ferdynand sprawił wielką biesiadę dla G. S. Hilaire i wyższych Officyerów, oświadczył głosne ukontentowanie z postępowania Francuzow. U stołu spełniano zdrowie X. Ferdynanda, zgodę między dwuma Monarchami. X. Ferdynandowa, nie mogąca znaydywać się dla słabości na obiedzie, oświadczyła chęć widzenia się z G. S. Hilaire i pożegnać się z nim życzyła. X Averstad darował dla domu Inwalidow w Berlinie 1000 talarow. Dla wchodzącego woyska Pruskiego G. Lestoq rozkazał ażeby właściciele domow dawali żołnierzom, ciepłą izbę, sprzęty kuchenne i drzewo do gotowania. Z korpusu G. Blucher weydzie do stolicy 5803 ludzi, dnia 10 grudnia, ieżeli przeciwny rozkaz nie da im innego przeznaczenia.

Francuzi ustąpili ze Szląska dnia 25 listopada zupełnie nic niezostawuiąc swego. Pruski G. Alwensleben tegoż dnia osadził Nissę, Szweidnitz, i Brieg. Wrocław żadney załogi mieć nie będzie oprócz straży z gwardyi narodowey, która urządzona tam będzie pod dowodztwem X. Anhalt Pless. X. Wilhelm Pruski będzie G. Gubernatorem Szląska. Pod nim służyć będzie G. Alwensleben i dalsi wodzowie. Król powracaiąc do Berlina miasta Szląskie odwiedzi. Z Glogau, gdzie Francuzi do wypłacenia zaległey kontrybucyi zostaią, wszyscy Officyerowie Pruscy ustąpić musieli, wszystkim zabronione dawniey mudury dziś są pozwolone. Fortyfikacye twierdz Szląskich w czasie woyny zniszczone, nie maią bydź podniesione, lecz zostać powinny iak są dzisiay. Twierdza Szwedzka Stralzund w Pomeranii znacznie iuż zniżona, wkrótce fortyfikacye będą równo z ziemią.

Dnia 2 grudnia X. Pontecorvo obchodził w w Hamburgu rocznicę bitwy pod Austerlitz. Dnia 4 uderzono z dział na obchod pamiątki koronacyi Jmperatora. Woyska zgromadzone Francuzkie i Hollenderskie czyniły popisy; spiewano Te Deum. X. Ponte-corvo dał wielkie dwa bale: ieden stół był na 200, drugi na 150 osob. Król Duński wyiechał z Kopenhagi na mieszkanie do Holsztynu w mieście Kiel. Sprowadzić kazał wiele woyska do Zelandyi i Fionii, naymniey zostawuiąc w Jutlandyi; Król przy parolu ogłosić kazał, iż sam nad woyskiem bierze dowodztwo; niedługo do stolicy ma powrócić. Podług prywatnych wiadomości z Turcyi w ostatnim rozruchu zgineło w Konstantynopolu 40 t. ludzi; to pewna że W. Wezyr Bayraktar nayczynniey zatrudniaiąc się woysk reformą nie może nie mieć nieprzyiacioł; i częste miewa konferencye z posłem Francuzkim Maubourg; z którym naradza się o środkach utwierdzenia rządu swego.

W Berlinie otworzono pożyczkę dla miasta 200 t. talarow na uspokoienie wierzycieli tey stolicy. Z Kolberga ryszuły na załogę do stolicy batalion leyb-grenadyerow, regiment leyb piechoty; 5 kompanii strzelcow pieszych, regiment huzarow Schill, i baterya konney artyleryi. W Wrocławiu trzymaią straż obywatele, którym oddana iest choragiew od lat 30 tam chowana. Mar: Davoust zbiera szczegulnie woyska w Hannowerze; zgromadzić się tam może 50 t. licząc w to woysko Mar: Bernadotte X. Ponte-corvo. Przednieysze dobra Króla Angielskiego w tem kraiu rozdane bydź maią dla pierwszych Marszałkow i zasłużeńszych wodzow od 40 do 100 t. frankow rocznego dochodu maiące.

WILNO V. S. d. 16 Grudnia. Do oddanego hołdu przez Kapitułę Wileńską, i Dyecezyą cnotom i zasługom ś. p. JW. JX. Jana Kossakowskiego Biskupa Wileńskiego, kawalera orderu S. Alexandra Newskiego, Towarzystwo Wileńskie dobroczynności łączy uczucia wdzięczności swoiey i mnogiego ludu, który tak po domach prywatnych iakotez w domu Towarzystwa korzystaiąc z iego zamiarow na wsparcie bliźnich błogosławi swego dobroczyncę i staie się pomnikiem naychwalebnieyszych zasług tego światłego i dobroczynnego Pasterza, który przeięty obowiązkami swoiego wysokiego Urzędu nie przestaiąc na tem, iż dzielił się dochodami swemi z cierpiącą ludzkością przez iałmużny prywatne i ofiary coroczne do szpitalow, pracował nie ustannie tak nad zebraniem i urządzeniem dawnych funduszów miłosiernych iako też nad ich pomnożeniem i utworzeniem nowych; dowodem tego są zachęcenia Pasterskie do Plebanow i Klasztorow do uczynkow miłosiernych, do starania o utrzymanie szkoł parafialnych, edukacyi sierot i opieki nad ubogiemi, świadkiem iest Kommissya szpitalna w którey iako prezes ciągle dobrem szpitalow i ubogich zaymował się. Ani natem skończył swoie dobroczynne starania wszystko poświęcaiąc dla bliźnich; zasługi swoie, szacunek i wziętość chciał mieć oddane temu zamiarowi; z przyiacioł i znaiomych utworzył towarzystwo dobroczynności które zyskuiąc nayłaskawsze potwierdzenie Monarsze z przydanym darem 10000 rubli do kassy tegoż towarzystwa, napełniło serce iego prawdziwą pociechą, gdy widział zapewnione nowe źródło pomocy dla biednych rozmaitego stanu ludzi. Dzień 7 Kwietnia 1807, w którym przy słabem iuż zdrowiu swoim, posiedzeniem publicznym pierwszem podobnego rodzaiu w stolicy prowincyi Litewskiey toż towarzystwo uroczyście zafundował, zostanie nazawsze pamiątką wzorem i przykładem cnot obywatelskich i towarzyskich tego Pasterza dobroczynnego, w którym towarzystwo dobroczynności miało swego światłego przewodnika, gorliwego Prezesa i gdy stan zdrowia wyciągał oddalenia się za granicę do wod Badeńskich usiłował przelać ducha swego członkom Towarzystwa i przyiaciołom swoim, sam zaś lubo mieyscem oddalony w gorliwości i staraniu nieustaiąc oprócz wielu darow na szpitale i ubogich testamentem rozpisanych, fundusz złotych 20000 stały dla towarzystwa dobroczynności przeznaczył, i nadto znaki brylantowe orderu Alexandra Newskiego ozdobę zasług swoich, którą od Nayłaskawszego z Monarchow był zaszczycony na miłosierny fundusz towarzystwu dobroczynności oddał. Nie dożył pociechy oglądania, o co był troskliwy, domu ofiarowanego przez JO Xcia Dominika Radziwiłła dla dobroczynności i kosztem towarzystwa wyreparowanego, w którym w czasie pogrzebowego obchodu dawany był staraniem sukcessora i Członka towarzystwa obiad dla trzysta ubogich z funduszu ś. p. Pasterza i Prezesa towarzystwa.